

# Joanna Kamper-Warejko

---

## Obce nazwy winorośli występujące w poradniku Piotra Krescencjusza (1571)

---

Studia Językoznawcze 12, 73-81

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*JOANNA KAMPER-WAREJKO*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

**OBCE NAZWY WINOROŚLI WYSTĘPUJĄCE W PORADNIKU  
PIOTRA KRESCENCJUSZA (1571)**

Słowa kluczowe: XVI-wieczna polszczyzna, zapożyczenia, nazwy winorośli

Powszechnie wiadomo, że nazwy obce pojawiają się w języku jako rezultat szeroko rozumianych kontaktów między narodami, nie tylko językowych. W interesującej nas warstwie słownictwa, jak w innych dziedzinach, odnajdziemy wiele słów obcego pochodzenia. Nazywanie otaczającej przyrody i uprawianych roślin wzbogacało się w polszczyźnie o nowe nazwy już od średniowiecza. Na początku były to głównie nazwy przeniesione do języka z tekstów łacińskich, rzadziej niemieckich i czeskich. Powstająca w Europie od XIII wieku (głównie w Anglii i Włoszech) literatura rolnicza sięgająca do starożytnych korzeni zaczęła rozkwitać w wieku XVI. W tym stuleciu również na gruncie polskim pojawiły się teoretyczne zainteresowania gospodarką i jej osiągnięciami w innych krajach. W 1549 roku ukazał się w Krakowie pierwszy na ziemiach polskich poradnik gospodarczy będący tłumaczeniem, popularnego w Europie, XIII-wiecznego włoskiego dzieła Piotra Krescencjusza. Druga edycja tego napisanego po łacinie tekstu wyszła drukiem w roku 1571, to z niej wyekscerpowano analizowany

materiał. Trzeba jednak zaznaczyć, że wydanie o 22 lata młodsze leksykalnie nie różni się zasadniczo od starszej edycji.

Zanim przejdę do przedstawienia zapowiedzianych nazw, przybliżę zabytek, z którego pochodzą, i wspomnę o historii uprawy wina. Początki uprawy winorośli datuje się na ok. 4000 p.n.e. W czasach nowożytnych podboje i wyprawy kupieckie sprzyjały szerzeniu się jej w cesarstwie rzymskim, którego granice przekroczyła wraz z rozpowszechnianiem się chrześcijaństwa. Na terenie Polski już w średniowieczu znajdowały się ośrodki uprawy winorośli, ale powszechna stała się ona dopiero w wiekach XV i XVI (za czasów Jagiellonów). Pogorszenie warunków klimatycznych i wzmożony import win w kolejnych stuleciach – XVII i XVIII – przyczyniły się do powolnego upadku polskich upraw<sup>1</sup>. Szesnastowieczny zabytek, w czasie wzmożonego zainteresowania uprawą wina, odpowiada więc na zapotrzebowanie społeczne. Przeznaczony głównie dla zarządzających rolą, ale i wszystkich zainteresowanych nauką gospodarowania, jest niejako przewodnikiem po tajnikach dobrego gospodarstwa. W treść księgi V Krescencjuszowego poradnika, opowiadającej *O Winie*, wprowadzają nas słowa: *Ale iż máćicá álbo drzewo winne ieřt ludźiem bárzo pożyteczne/ ták iż ma przodek między inřzymi drzewy ogrodnyimi. Przeto godźi się o nim naprzod powiáádáć/ ktorym obyczaiem ma być řádzono/ opráwiáno/ iteř záchowánie iego iákie ma być/ ták w ogrodzie rořącego iáko y w piwnicy będącego. [...] co się tycze ořobliwey řpráwy około winnice/ álbo teř poznawánia máćice/ y opráwiánia iey owocow/ ták w ogrodzie iáko y w řádziech/ tu będzie ořobliwa náuká.* W łacińskiej wersji tekstu traktuje o tym księga IV<sup>2</sup>. Poradnik w tym zakresie wyróżnia się na tle zielników – zabytków również traktujących o roślinach. W jednym z popularniejszych XVI-wiecznych tekstów, w Marcina Siennika *Herbarzu źiół...* z 1568 roku, w księdze 8. zamieszczono rozdział *O sprawowaniu win*, będący przekładem łacińskiego tłumaczenia włoskiego tekstu Aleksego Pedemontany, ale jest to raczej nauka o napojach powstających z rośliny i opis ich

<sup>1</sup> Por. B. Sękowski, R. Myśliwiec, *101 odmian winorośli do uprawy w Polsce*, Warszawa 1996.

<sup>2</sup> Podaję za zdigitalizowaną wersją łacińskiego tekstu – Crescentiis Petrus, de Ruralia comoda, Löwen, zwischen 1477 und 1483 – dostępną na stronie Biblioteki Uniwersyteckiej w Heidelbergu (Ruprecht-Karls- Universität): <http://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/crescentiis1477/>. Pierwsze drukowane wydanie tego XIII-wiecznego poradnika ukazało się w roku 1471. Wersję datowaną na lata 1477–1483 możemy uznać za pierwowzór polskiego tłumaczenia, jeśli przyjmiemy, że kolejne łacińskie wydania były tylko wznowieniami popularnego tekstu i niewiele się między sobą różniły.

właściwości leczniczych. Osobliwością analizowanego tekstu jest przedstawienie na początku księgi V *rozności rodzajuu Máćic Winnych*.

Przedmiotem mojego artykułu są przeniesione na grunt polszczyzny obce nazwy win wyekscerpowane z księgi V, obejmującej 41 kart zabytku (numery kolumn 289–370) – materiał bogaty, bo aż 41 nazw, i o tyle ciekawy, że niepojawiający się w innych tekstach. Nieznaczna część tych wyrazów – bo tylko dwa – uległa apelatyzacji i te odnaleźć możemy w słownikach, zdecydowana większość (39) interpretowana była jako nazwy własne, a takich historyczne leksykony nie rejestrują. Zaledwie cztery wyrazy odnajdziemy w słowniku łacińsko-polskim, ale tylko dwóm z nich przypisano znaczenie, w którym wystąpiły u Krescencjusza. Ich omówienie ma na celu prześledzenie mechanizmu przeniesienia do polszczyzny wyrazów obcych oraz ich potencjalnej adaptacji.

Warto też zatrzymać się nad słowami, które w tym kontekście występują z dużą częstotliwością, a używane są przez autora – tłumacza w odniesieniu do winorośli. Zauważa się tu bowiem dużą różnorodność, co w jakimś stopniu ilustrował cytowany przed chwilą fragment tekstu. Wymiennie wprowadza się wyrazy *wino* (116)<sup>3</sup> i *máćicá* (157), drugi wyraz czasem z przydawką *máćicá winna* (9; szyk dowolny). Rzadziej zastępuje je *winne drzewo* (4, dodatkowo raz w szeregu *máćicá álbo drzewo winne*) lub *rodzay winny* (1). W analizowanych kontekstach leksem *wino* na ogół podstawia się pod łacińskie *vinum* – i w łacinie, i w języku polskim posiadające zarówno znaczenie ‘winorośl’, jak i ‘napój z winorośli’, a *máćicá* lub wyrażenie z tym rzeczownikiem w miejsce łacińskiego słowa *species*, oznaczającego między innymi ‘gatunek’. W tekście polskim ta różnica znaczeniowa zdaje się zanikać. Gdy mowa w zabytku o różnych odmianach winorośli, używa się zarówno wyrazu *máćicá*, jak i *wino*, trudno dostrzec przewagę jednego z nich: *Rozmáity iest rodzaj máćic winnych; Iest tedy ieden rodzaj máćice winney/ którą Włofzy zową Sciana; Druga też iest máćica którą zową Tribiana; Drugi ielźcze spoľob máćice iest którą zową Gorgániká oraz są też ielźcze drugie rodzaie białego winá; Greckie też winá álbo ktore zową Vernacia; Dobrego rodzajuu śą winá ktore Włofzy zową Grilla/ Zizaga/ Mardegana; iest też ielźcze drugi rodzaj winá ktory zową Buracla itp.*<sup>4</sup> Powyższe cytaty dobrze oddają

<sup>3</sup> Podana tu frekwencja wyrazów odnosi się tylko do księgi V zabytku, w przypadku leksemu *wino* tylko do znaczenia ‘roślina – winorośl’.

<sup>4</sup> *Słownik polszczyzny XVI wieku* (dalej SPXVI) pod hasłem *Macica* (t. 13, s. 7–8) wymienia dwa znaczenia, w których użyto wyrazu w tekście: 3. Główna łodyga lub gałąź u roślin, będąca podstawą dalszych rozgałęzień (12x) i 4. bot. *Vitis vinifera* L. (Rost.) – roślina z rodziny wino-

istniejącą w tekście wymiennosc i synonimiczność wyrazów, jak można zauważyć leksem *wino* występuje tu na ogół z przydawką (*białe wino, winá czarne álbo czerwone*)<sup>5</sup>.

Podane przed chwilą przykłady wyrazów obcych ukazują już specyfikę analizowanych nazw. Brak odpowiedników w języku polskim powoduje, że na tle innych nazw roślin wyróżnia je niemalże niezmieniona w stosunku do oryginału postać, funkcjonują one na prawach cytatów<sup>6</sup>. Tylko nieliczne, co postaram się wykazać, ulegają częściowej adaptacji i zakorzeniają się w polszczyźnie.

Nazwy poddane analizie odpowiadają w zabytku 40 *rodzajom* winorośli<sup>7</sup>, użyto ich 48 razy. Zapowiada je autor, pisząc: *rozmáity ieft rodzaj máćic winnych ktorych teź przezwiśka śą rozmáite/ á to według obyczáia kráiny/ álbo teź miałt [...] naprzod wypifzē śpośob/ iteź imioná dobrych/ potym podleżfzych [...]*. Opis rozpoczyna od macic o gronach białych, takich jak: *Sciana, Albana* (3x), *Tribiana, Maxilia* zwana też *Faracla, Gorgánika* (2x; *Garganica*), *Albamaśa, Grangnolata, Buranexa, Africogna*; spośród mniej trwałych lub dających mniej owocu wymienia się: *Muścatelle* i *Liutice, Greckie wina* zwane *Vernacia, Herbigona, Coceruia, Grapośa, Fuśolana, Lunośa*. Dalej charakteryzuje się winorośle o jagodach ciemnych, *czarnych álbo czerwonych*, to: *Grilla* (3x), *Zizaga* (2x), *Mardegana, Nubrolum, Maiolus* (2x), *Buracla, Gimareśca* (2x), *Graionus, Paderinga* i słabsze, mniej płodne – *Pignolus* (*tylko v Mediolanu pożyteczne... indzie niepłodne*), *Albatica, Varana, Porcina, Clientina, Vamurka ruśka, Canicula, Cinaprium*. Osobną grupę stanowią *winá leśne ktore Lábruśki* (2x) zowią, wśród nich są i białe, i czarne. Jako ostatni rodzaj podano *Pergule* i *Bruneśce*, które też

---

roślinowatych, winorośl i różne jej odmiany (pojmowana jako cała roślina lub... jako grubsza i większa gałąź, z której wyrastają cieńsze i mniejsze) (134x).

<sup>5</sup> Nie interesuje mnie w tym miejscu homonimiczne użycie leksemu *wino*. Występujący w tekście w znaczeniu ‘napój z winorośli’ również pojawia się w połączeniu z cytowanymi wyżej przydawkami – *białe, czarne, czerwone*. Te użycia nie są jednak przedmiotem niniejszego opisu.

<sup>6</sup> Są to na ogół nazwy szczepów śródziemnomorskich, w tym włoskich. Można więc przypuszczać, że w innych językach również funkcjonują na prawach cytatów.

<sup>7</sup> Odmian o tych nazwach nie odnajdujemy w kluczu do oznaczania winorośli autorstwa B. Sękowskiego i R. Myśliwca, por. B. Sękowski, R. Myśliwiec, *101 odmian winorośli do uprawy w Polsce*, Warszawa 1996. Składać się na to może wiele czynników, po pierwsze mogą to być odmiany już nieuprawiane, po drugie nazwy wprowadzone do tekstu przez Krescencjusza mogą być nazwami regionalnymi, używanymi potocznie. Odnoszą się zapewne na ogół do winorośli rosnących w klimacie śródziemnomorskim i chociaż w Polsce w czasie rozkwitu upraw winorośli (XV i XVI w.) mogły być znane, to w wiekach późniejszych mogły je zastąpić w uprawie inne, bardziej odporne odmiany.

mogą być białe, czarne lub czerwone<sup>8</sup>. Specjalne określenie funkcjonuje dla *winá ktore przy drzewach ładziáq/ áby po nich się rozpináiąc owoc dawály*, zwie się je tu *arbufta* (308). W części mówiącej o przeszkodach w uprawie wina i jego szkodnikach wymienia się ponadto dwie nazwy: *Mališia* i *Gimaronus*.

Opisowi winorośli towarzyszy często wzmianka o ich występowaniu, np. o *Sciana – Ten rodzaj mácice we WłóŹzech zwláŹczá przy gorach ieŹt w wielkiej wadze.*; o *Albana – A ten rodzaj winá w Romanioli ieŹt bárzo waŹny/ gđzie ie barzo gęŹto Źadzq*; o *Tribiana – á ten rodzaj winá po wŹytkiej Źiemi Niemieckiej ieŹt poŹpolity.*; o *Buracla – tákie wino około Ferarzá máiq nawybornieyŹe*. Często przywoływany jest w tym rozdziale rejon *Bononii* (prawdopodobnie nawiązanie do starorzymskiej nazwy tej prowincji, która brzmiała właśnie *Bononia*), o odmianie winorośli *Maxilia – Faracla* mówi się: *w takim się poŹpolićie kocháiq około Bononiei*; *w okolicy Bononiei ieŹt w wadze* też odmiana *AlbamaŹa*, *poŹpolite około Bononiei/ y w wiele inŹzych Źiemiach* są odmiany *Grilla*, *Zizaga* i *Mardegana* oraz *Maiolus*, *GimareŹca* (*tákowego winá ieŹt wiele po gorach około Bononiei*), *Graionus* (*Takiego też doŹyć około Bononiei*) i *Paderinga*. Przywołuje się w tekście różne wyrazy włoskie (np. nazwy szkodników, deszczu – 327), znajdujemy je też wśród omawianych leksemów. Takich nazw o zapowiedzianej włoskiej proveniencji jest w tekście 12, zawsze wprowadza się je słowami *ktorq(e) WłóŹy zowa...* (szyk dowolny).

Jak już wspomniałam, nazw tych nie odnajdziemy we wcześniejszych zabytkach. Z XVI wieku odnotowano tylko dwie z nich – w funkcji nazwy bot. *Muszkatelli* (1x) i *labruski* (3x)<sup>9</sup>, nieprzeniesione do leksykonów współczesnych<sup>10</sup>. Forma z zabytku *MuŹcatella* w SPXVI zdefiniowana jest bądź jako: 1. wino deserowe, bądź jako nazwa botaniczna, ale w innym niż tu omawiane znaczeniu – 2. grusza pospolita (w tym znaczeniu też pojawia się u Krescencjusza) i 3. bylina – piżmaczek wiosenny (z Marcina Siennika). Interesującemu

<sup>8</sup> W tej części książki V charakterystyka każdej winorośli obejmuje opis koloru, kształtu i wielkości gron, jagód, liścia, trwałości i płodności macicy winnej, czasem też jakości i smaku wina z niej powstającego.

<sup>9</sup> *Labruska* rejestrowana jest przez Józefa Rostańskiego, ale w innym niż tu omawiane znaczeniu – ‘kalina’. Por. J. Rostański, *Symbola ad historiam naturalem medii aevi*, Kraków 1900.

<sup>10</sup> Dwa słowniki współczesnego języka polskiego notują *muszkatel* ‘słodkie wino deserowe’. Por. *Inny słownik języka polskiego*, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000 i internetowy słownik PWN (<http://sjp.pwn.pl>), nie odnotowano tego wyrazu we *Współczesnym słowniku języka polskiego* pod red. B. Dunaja. Drugiego wyrazu – *labruski* – nie odnajdujemy w leksykonach współczesnego języka polskiego.

nas użyciu odpowiada opis przy haśle *Muskatelli* – to przymiotnik (*muskatelle wino*) użyty w funkcji nazwy botanicznej dla rodzaju winorośli *Vitis rotundifolia* Michx. Zbliżoną nazwę odnajdziemy też w kluczu do oznaczania winorośli – *Muscat* to pierwszy człon sześciu odmian winorośli, głównie z gatunku *Vitis vinifera*<sup>11</sup>. Wśród synonimów niektórych z nich odnajdziemy nazwy zbliżone do tej z zabytku: *Muskatel* (*Aleksandryjski*) dla *Muscat* (*of*) *Alexandria*; *Muskatel* (*Hamburski*) dla *Muscat Hamburg*. Druga z nazw – *labruszki*, już w zabytku wprowadzona jako nazwa gatunkowa, zdefiniowana jest w SPXVI jako *Vitis vinifera* L. (za Rost.) i *Vitis vinifera sylvestris* oraz ‘winorośl leśna’. Wszystkie cytaty odnoszą się – podobnie jak u Krescencjusza – do dzikiej lub leśnej macicy winnej. To też jedna z tych nielicznych nazw, którą odnajdujemy w kluczu, i to nie jako nazwę konkretnej odmiany, ale gatunku winorośli – *Vitis labrusca* L.<sup>12</sup>

W nielicznych przypadkach obecność słów odnotowują leksykony dwujęzyczne. Dwa leksemy w interesującym nas znaczeniu rejestruje słownik łacińsko-polski<sup>13</sup>. Jednym z nich jest *labrusca*, *-ae* ‘dzikie wino, winorośl’ (*Vitis silvestris* Gmel.), drugim *Pergulônus*, *-a*, *-um* (od *pergula*) – określenie gatunku winorośli nadającej się do tworzenia szpaleru, altany (*pergula*)<sup>14</sup> – w tekście odpowiada mu nazwa *Pergule*. Słowami: *Jeft druga máćicá którą zowá WłóŹy Albana* wprowadził autor nazwę pojawiającą się w tekście trzykrotnie. Odnotowuje ją słownik włosko-polski, do dziś leksem ten określa winogrona i wino z Rumunii (Emilia-Romania – region Włoch)<sup>15</sup>.

Owe *przezwiłka* macic winnych są przeważnie przeniesione bez większych zmian z tekstu łacińskiego. Wszystkie mają genezę łacińską, choć wiele z nich – na co wskazują uwagi w tekście – może być pochodzenia włoskiego. Adaptacja w polskim zabytku dotyczy nielicznych nazw i odbywa się na trzech poziomach – graficznym, fonetycznym i fleksyjnym. Pierwszą zauważalną zmianą w stosunku do łacińskiego pierwowzoru jest zapis wszystkich nazw w tekście polskim wielką literą. Inne zmiany mają już charakter jednostkowy, taką jest na przykład podstawienie – choć niekonsekwentne – w miejsce łacińskiego *c*, odczytywanego jako głoskę ‘k’, polskiej litery *k* (*Gorgániká*, *Albatika*, *Vamurka*, *Lábrułki*, ale

<sup>11</sup> Por. B. Sękowski, R. Myśliwiec, *op.cit.*, s. 167–176.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 16 i in. (por. indeks).

<sup>13</sup> *Słownik łacińsko-polski*, pod red. M. Plezi, t. 1–5, Warszawa 1998.

<sup>14</sup> Od tego słowa wywodzi się prawdopodobnie polska *pergola*.

<sup>15</sup> Por. W. Meisels, *Podręczny słownik włosko-polski*, Warszawa 2003, t. 1, s. 80.

są też na przykład przeniesione *Faracla*, *Canicula*, *Clientina*) oraz za łacińskie *u* dla oznaczenia głoski ‘w’ litery *v* (*Varana*, *Vamurka*). W nazwie *Albamafa* litera *f* pojawiła się w miejsce *z* (łac. *albamaza*), a w *Africogna* w stosunku do nazwy łacińskiej zredukowano jedno *f* (łac. *affricogna*). Kolejnym szczegółem jest uwzględnienie w zapisie kreskowania *a* jasnego i choć polska opozycja graficzna miała odzwierciedlać różnicę w wymowie, w tym wypadku nie jest to zapewne ślad adaptacji fonetycznej, a tylko skopiowany zwyczaj graficzny. Przemawia za tym również brak konsekwencji w kreskowaniu *a*, oznaczono je tylko w dwóch nazwach: *Gorgániká* (łac. *gorganica*) i *Lábruŕki* (łac. *lambruce*). Na granicy adaptacji graficznej i fonetycznej mieści się zmiana łacińskiego *-ti-* przed samogłoską na odpowiadające mu w tekście polskim *-ci-*: *Vernacia* (łac. *vernatia*) i *Porcina* (łac. *portina*). Prawdopodobnie łacińskie połączenie w tym kontekście fonetycznym w polszczyźnie wymawiano miękko i podstawiano odpowiednik miękkiego *t’ – c’*.

Niemalże w oryginalnej postaci, uwzględniając tylko zmianę początkowej litery na wielką, przeniesiono do tekstu polskiego 24 nazwy. Są to: *Sciana*, *Albana*, *Tribiana*, *Faracla*, *Grangnolata*, *Liuatice*, *Coceruia*, *Grapoŕa*, *Fuŕolana*, *Grilla*, *Zizaga*, *Mardegana*, *Nubrolum*, *Maiolus*, *Buracla*, *Gimareŕca*, *Graionus*, *Paderinga*, *Pignolus*, *Canicula*, *Cinaprium*, *Pergule*, *Bruneŕce*, *Gimaronus*.

Na tym tle ciekawie sytuują się dwie nazwy – *Maxilia* i *Lunoŕa*. W pierwszej w stosunku do nazwy łacińskiej – *malixia* – przestawiono sylabę, mogło na nią wpłynąć szerzej znane *maximus*. Drugiej w łacińskim tekście odpowiada *lūiza*. Ta nazwa to jedyny przykład różnicy polegającej zdaje się na całkowitej zmianie wyrazu, trudno interpretować ją jako jakąkolwiek adaptację.

W przypadku kilku nazw możemy mówić o przystosowaniu ich do polskiego systemu fleksyjnego przez zamianę łacińskiego zakończenia na polskie. Większość omawianych nazw ma oryginalne zakończenie *-a* i pozostaje ono w tekście polskim niezmienione. Nazwy te mogą być w polszczyźnie interpretowane jako formy żeńskie. Natomiast obecne w tekście łacińskim końcówki *-us* (rzeczowniki r.m.), *-es* (rzeczowniki r.ż.) i *-e* (rzeczowniki r.n.) zostają czasami zastąpione w polskim zabytku przez *-a*: łac. *buranexe* – pol. *Buranexa*; łac. *muŕcatellus* – pol. *Muŕcatella*; łac. *berbigones* – pol. *Herbigona*. Zamiana ta nie jest jednak konsekwentna, w czterech nazwach przeniesiono do tekstu polskiego *-us* (*Maiolus*, *Graionus*, *Pignolus*, *Gimaronus*), w dwóch łacińskie końcówki charakterystyczne dla rzeczowników rodzaju nijakiego *-um* (*Nubrolum*, *Cinaprium*).



Osobne omówienie należy się dwóm wyrazom. Pierwszym z nich jest wyraz *Lábruŕki*, obecny w łacinie (*lābrūsca*, *-ae* oznaczający ‘dzikie wino’) i znany XVI-wiecznej polszczyźnie nie tylko z tekstu Krescencjusza<sup>16</sup>. Tu pojawił się dwukrotnie i każda z form ilustruje inny etap adaptacji. W łacińskim tekście poradnika znajdujemy *lambruŕce*, która na karcie 297. polskiej wersji zastąpiona została spolszczoną nazwą *Lábruŕki*. Formę zmieniono graficznie (o czym była już mowa wyżej) i przystosowano na gruncie fleksyjnym, dołączając wykładnik liczby mnogiej w postaci końcówki *-i*. Nazwa ta bowiem odnosi się w zabytku do różnych rodzajów wina leśnego. W księdze V odnotowano ją po raz drugi w szeregu *lábruŕzki to ieŕt leśne wino* (318), zapisując już małą literą i zastępując ǃ połączeniem ǃz. Nie ma więc wątpliwości, że wymawiano w tym miejscu polską głoskę szumiącą ‘ś’, a nazwa uległa w dużym stopniu asymilacji.

Drugi z zapowiadanych wyrazów to *arbuŕta* lub *árbuŕti*. Obie formy odnajdujemy w księdze V dla określenia win *ktore przy drzewach ŕadzáiá* (308). W tekście łacińskim nie znalazłam odpowiednika tej nazwy, ale łacińskie *arbustūs* oznacza ‘wysadzany drzewami’, *arbustūm* ‘miejsce zasadzone drzewami, sad winnica; krzaki, gaj’<sup>17</sup>. Przeniesiono tu więc znaczenie apelatywne na nazwę winorośli uprawianej w miejscach zadrzewionych. W zabytku jest tylko pluralna postać wyrazu (*mogá być arbuŕta/ to ieŕt winá ktore przy drzewach ŕadzáiá; iáko ŕá árbuŕti*), utworzona przez odcięcie łacińskiej końcówki *-us* i dodanie polskiego wykładnika liczby mnogiej *-i* lub charakterystycznego dla rzeczowników zbiorowych *-a* (o łacińskiej proveniencji). Wyrazu tego nie notuje żaden słownik historyczny ani współczesny języka polskiego.

Mam nadzieję, że to krótkie omówienie obcych nazw zamieszczonych w księdze V poradnika ukazało z jednej strony oryginalność zabytku, z drugiej próby – choć bardzo ograniczone – przystosowania obcych elementów do systemu języka polskiego. Nieprzekładalność nazw zadecydowała o przeniesieniu ich niemal w niezmienionej postaci z tekstu łacińskiego. Dotyczy to ponad połowy omawianych wyrazów (58,5%), pozostałe podlegają jednak procesom adaptacji i choć zabiegi te nie zawsze są konsekwentne, ilustrują żywotność takich praktyk

<sup>16</sup> SPXVI odnotowuje trzykrotne użycie leksemu *labruska* w *Kronice* M. Bielskiego, Kraków 1564. Pamiętając, że I wydanie poradnika wyszło drukiem w Krakowie w 1549 r., a w późniejszym nazwę tylko powtórzono, można stwierdzić, że leksem ten pojawił się po raz pierwszy w tłumaczeniu ksiąg Krescencjusza.

<sup>17</sup> *Słownik łacińsko-polski, według słownika H. Mengego i H. Kopii*, oprac. K. Kumaniecki, Warszawa 1975, s. 46–47.

w polszczyźnie pisanej. Zaledwie dwa wyrazy (niecałe 5%) podlegają daleko posuniętej asymilacji fonetycznej i fleksyjnej (*labruszki*, *arbusta*), ale tylko jeden z nich (*labruszki*) upowszechnia się w tym znaczeniu w wieku XVI. Znany staropolszczyźnie i późniejszym stuleciom (po wiek XVIII) jest wyraz *muszkatela*, który uległ apelatywizacji i oznacza wino deserowe, a także rodzaj gruszy. Na słabe rozpowszechnienie się analizowanych nazw wpłynęła najprawdopodobniej ich oryginalność i wąska znaczeniowa specjalizacja. Myślę, że warto było jednak o nich wspomnieć jako o świadectwie przenikania do tekstów wyrazów obcych, zarówno pod względem językowym, jak i kulturowym.

### FOREIGN NAMES OF GRAPEVINE FROM CRESCENTIUS' GUIDE (1571)

#### Summary

Keywords: the 16<sup>th</sup> century Polish language, borrowings, the names of grapevine

The subject of the article are foreign names of grapevine from the second edition of the Polish version of Crescentius' guide (1571) which were adopted by the Polish language. The material analyzed embraces 41 names, none of which appears in other texts. The aim of the work is to examine the appearance of foreign words in the Polish language and their possible incorporation into Polish. More than half of the words (58,5%) were taken from the Latin text with no alterations; the remaining words were submitted to adaptation, which was not always consistent. Only two words underwent the phonetic and inflectional assimilation (*labruszki*, *arbusta*), but only *labruszki* became common in this meaning in the 16<sup>th</sup> century Polish language. In the Old Polish language and in later periods there appeared the word *muszkatela*, which was submitted to communization. The names analyzed here are not common in Polish, which is probably due to their originality and their highly specific narrow meaning.